Nr. 10 Poznań, 9 marca 1926 Rok VI.

RYNEK METALOWY I MASZYNOWY

Pierwszy polski tygodnik dla przemysłu i handlu branży żelaza, maszyn, metali, materjałów budowlanych oraz pokrewnych branż.

ORGAN ZWIĄZKU HANDLARZY MASZYN ROLNICZYCH NA ZACHODNIĄ POLSKĘ.
ORGAN ZWIĄZKU KUPCÓW BRANŻY ŻELAZA NA ZACHODNIĄ POLSKĘ.

Dwa bezpłatne dodatki: „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA" oraz „POSTĘPY w PRZEMYŚLE"

Wychodzi tygodniowo
Abonament kw. 3½ złp.
Dla Gdańska i Niemiec 3½ guld.
Dla Ameryki 1 dolar kwartalnie

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Poznań, ul. Wielka 10 — Telefon 2277
Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu nr. 202796

Ceny ogłoszeń: 1/1 str. 100 zł., 1/2 60 zł., 1/4 35 zł., 1/8 20 zł., 1/16 10 zł.
Ogłoszenia na okładce z dopłatą.
Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. Przy wszelkich kwestjach spornych jest miarodajny sąd powiatowy w Poznaniu. W razie skargi odpadają wszelkie rabaty.

Południowo-rosyjski przemysł rudniczy.

Wedle sprawozdania Jurta (Jużnorudny Trust) w ubiegłym roku wydobyto z kopalń okręgu Krzywego Rogu o 12 procent więcej rudy, aniżeli przewidywano.

Produkcja południowo-rosyjskich hut wynosiła zeszłego roku gospodarczego 775 000 tonn surówki. W bieżącym atoli roku te same fabryki zamierzają wyprodukować 1 950 000 tonn. Na to spotrzebują około 3 400 000 tonn rudy żelaznej i około 530 000 tonn rudy manganowej.

Plany Jurta na rok bieżący nie ograniczają się jednakże jedynie do wyżej podanej ilości produkcji rudy i surowca. Mianowicie zamierzają przeprowadzić poważne ulepszenia techniczne, które umożliwią na przyszłość podnieść intensywność prac kopalnianych, oraz przeprowadzić zmianę systemu pracy.

Już w tym roku w okręgu krzyworuskim będą wedle planu uruchomione dalsze sześć kopalni, tak, że w całości pracować będzie 17 kopalń, które w r. 1913 wydały 4 800 000 tonn rudy. W tym roku jednakże wydać mają tylko 3 400 000 tonn, to jest 71 procent przedwojennej ilości. Czy temu podołają, zależy od czasu i intensywności puszczenia ich w ruch. Najważniejszą rolę odegra tu finansowanie zamierzonych inwestycyj.

Urzeczywistnienie projektowanego podniesienia produkcji, a zatem konieczne uruchomienie wspomnianych 6 kopalń, wywoła poważne koszta inwestycyjne. Preliminarz wyznacza na zakupienie maszyn zagranicą sumę 5 000 000 rubli. Zeszłego roku zakupy w Anglji i w Niemczech kosztowały 2 000 000 rubli Część tych maszyn osobliwie urządzenia elektrotechniczne, podnośniki kubełkowe do ładowania rudy zostały już odstawione.

To odnosi się jedynie do planów na rok gospodarczy bieżący czyli 1925-26. Na rok następny zaś t. j. 1926-27 plany hut południowo-rosyjskich są jeszcze obszerniejsze. Zamierzają one przerobić 5 700 000 tonn rudy czyli o 900 000 = 18,75 procent więcej aniżeli w roku 1913. Aby dostarczyć hutom potrzebnej ilości rudy zwrócono myśl w kierunku niefunkcjonujących narazie kopalni rudy rachmanowskiej, torapakowskiej i kopalni Handtke. Te trzy kopalnie wydawały w roku 1913 łącznie 225 000 tonn rudy. Uruchomienie ich ponowne zatem nierozwiąże jeszcze kwestji w zupełności. Dlatego postanowiono zabrać się do eksploatacji złóż rudonośnych okręgu kierczyńskiego, wzbogacania kwarcytów i zwiększenia zapotrzebowania rynku wewnętrznego na rudy małoprocentowe.

Rudy złóż okręgu kierczyńskiego zawierają 30 do 40 procent żelaza i tworzą odpowiedni materjał dla pieców tomasowskich. Analiza bowiem chemiczna wykazuje w nich bardzo nieznaczną ilość arszeniku, wcale nie wpływająca na pogorszenie gatunkowe wytapianego żelaza i wyrabianej stali. Ta ruda jest przytem stosunkowo tańsza, gdyż złoża jej są łatwo dostępne, a zatem eksploatacja ich nie jest tak kosztowna jak eksploatacja kopalń krzyworoskich. Zasoby rudy w okręgu kierczyńskim obliczają na 600 miljonów tonn.

Niezależnie od powyższych prac i zamierzeń, prowadzi Jurt usilne poszukiwania nowych pokładów rudy, celem założenia nowych kopalń. Prace wiertnicze prowadzi się przedewszystkiem w okręgach krzyworoskim, kierczyńskim i nikopolskim.

Pierwszorzędnem zadaniem Południowego Rudnego Trustu jest umożliwienie korzystania z kwarcytów i manganowych rud niskoprocentowych. W tym celu muszą one wprzód być wzbogacone. Chodzi tu na pierwszem miejscu o zapewnienie bytu południowo-rosyjskim hutom na dalszą przyszłość. Wedle obliczeń geologów bowiem zapasy wysokoprocentowych rud krzyworoskich wystarczą najwyżej jeszcze 40 lat tylko. Kwarcytów zaś po przerobieniu ich na materjał, nadający się do prowadzenia wielkich pieców wystarczyć może, bez wliczenia rudy naturalnej, na 100 zgórą lat.

Dotychczas wyzyskuje Jurt tylko lepszą część rudy krzyworoskiej, zawierającą 58—68 procent żelaza. Ruda wysokoprocentowa znajduje się w mieszanych złożach wśród pokładów kwarcytowych, o zawartości żelaza 20—58 procent = (przeciętnie 35 procent). Ponieważ kwarcyt wydobywa się na wierzch, a nie zużytkowuje, wydobywanie kwarcytu stanowi wielki ciężar, przytłaczający ogólną sumę kosztów wydobywania rudy.

Zapasy kwarcytów są ogromne. Powierzchowne tylko i przybliżone obliczenia wykazują w ziemi kwarcytów około 15 miljardów tonn, zaś kwarcytu już wydobytego liczą około 30 miljonów tonn.

Za podjęciem akcji wzbogacania kwarcytów i manganowych rud niskoprocentowych przemawia także fakt, że budowa fabryk wzbogacających nie wymaga ani tyle czasu ani tak wielkich wydatków pieniężnych, jak zakładanie nowych kopalń. Ponadto fabryki wzbogacające dostarczyć mogą więcej i lepszego materjału wysokoprocentowego, aniżeli kopalnie.

Trzeba też zwrócić uwagę na kapitalne znaczenie, jakie ma przedewszystkiem równomierna kawałkowatość rudy. Zbyt drobna, a więcej jeszcze proszkowata ruda zalewa lub dusi piece. Nierównomierna kawałkowatość rudy wywołuje nierównomierne stapianie się rudy i obsuwanie się surowca z góry w dół. To zaś wywołuje często przeszkody w regularnej i spokojnej funkcji pieców. Przeciwnie równomierna kawałkowatość rudy — stanowi materjał równomiernie topiący się i równomiernie obsuwający się, wyzyskujący zawsze całą siłę pojemności i ognia pieca. Taki materjał przedstawiają rudy sztucznie wzbogacane. Wychodzą bowiem z maszyn w formie regularnych brykietów o zawartości około 60 procent żelaza. Ekonomiczność zatem wzbogacanej rudy polega na wpływach, jakie wywiera materjał równomiernie kawałkowaty na funkcjonowanie i wydajność pieców. Są one następujące:

1. spokojne i równomierne działanie wielkiego pieca;
2. mniejsze zużycie paliwa — koksu;
3. powiększenie produkcji pieca;
4. możliwość używania wysokich pieców.

Wszystko to razem wzięte zmniejsza bardzo koszta wytapiania surówki.

Plany Jurta przewidują wyrób wzbogaconych kwarcytów około 150 000 tonn brykietów rocznie, w ciągu pierwszych trzech lat; zaś w następnych latach chcą podnieść tę produkcję do 900 000 tonn rocznie.

Rozpatrując te zamiary Jurta, trzeba im przyznać wielką trafność i celowość. Pomijając sam fakt wykorzystania materjału dotychczas bezużytecznie wydobywanego, Jurt dostarczy dobrego, ekonomicznego surowca dla własnej produkcji, oraz wygodnego ze względu na transport i przeładowanie materjału eksportowego.

Tuhan.

Organizacja handlu z Turcją i Persją.

W ciągu ostatnich kilku dni nowomianowany poseł w Angorze p. dr. Bader w towarzystwie dyr. Turskiego i przedstawiciela M. S. Z. radcy Skowrońskiego — objeżdżał ośrodki przemysłowe, celem zapoznania się z możliwościami eksportowemi poszczególnych gałęzi przemysłu na rynki Bliskiego Wschodu, a w szczególności do Turcji i Persji*). **Minister Bader na odbytych konferencjach zapewniał o jaknajdalszem poparciu konsularnem i politycznem** wszelkich usiłowań eksportowych. W odpowiedzi na te zapewnienia przedstawiciele przemysłu wyrażali zdziwienie, że jest to **pierwszy z posłów, który przed wyjazdem na nową placówkę tak żywo interesuje się sprawami eksportu.** Przy tej sposobności wyrażali **szereg gorzkich uwag pod** adresem rządu, zaznaczając nawet, że **„opieka rządu w niektórych wypadkach zrujnowała poszczególne gałęzie", „zlitujcie się nad nami i przestańcie się nami opiekować".** Do charakterystycznych utrudnień eksportu — oprócz wysokiej stopy procentowej, drożyzny produkcji i ciężarów socjalnych — dołączają się **zawiłe przepisy, manipulacje rządowe,** zwlekanie **miesiącami z wydawaniem paszportów** i inne formalności, jakoteż **opłaty na rzecz agencyj celnych.** W odpowiedzi przemawiali pp. dyr. Turski i Skowroński, zaznaczając, że rząd dokłada wszystkich starań, ażeby te trudności pokonać i prosi o donoszenie władzom o wszystkich usterkach, które eksport napotyka. P. Turski wyraził się w Krakowie, że **„rząd nie dla rządu, ale rząd dla społeczeństwa",** że dołoży wszystkich starań w sprawach paszportowych i dzisiaj **już np. paszporty w nagłych sprawach handlowych są załatwione w ciągu dwu godzin w Warszawie.** Następnie przedstawiał pan Turski sprawę organizacji techniki handlowej w Turcji, mianowicie przedłożył zebranym umowę między firmą polską w Konstantynopolu p. L. Bobickiego z Administracją kolei anatolijsko-bagdadzkiej, według której strona polska zobowiązuje się jeszcze w ciągu roku bieżącego wybudować wzdłuż tej linji kolejowej **20 do 30 składów konsygnacyjnych na maszyny i narzędzia rolnicze oraz potrzebne utensylja.**

Jak wiadomo, kolej anatolijsko-bagdadzka przebiega przez najżyźniejsze, uprawne okolice Anatolji, dzięki czemu popyt i zbyt maszyn rolniczych są zapewnione. Do tej pory na rynku tureckim znane były prawie wyłącznie maszyny niemieckie i grupa niemiecka, która narówni z Polską i Węgrami ubiegała się o otrzymanie tej koncesji, miała największe widoki powodzenia. Pomimo to jednak rzeczona koncesja przyznana została **Polsce,** dzięki czemu otworzyły się poważne widoki rozszerzenia naszej ekspansji na wschód i zdobycia rynku tureckiego dla **wszelkich dziedzin naszego przemysłu.**

Niezależnie od przywilejów przyznanych w kontrakcie, Dyrekcja Kolei bagdadzkiej pragnie również przyczynić się w miarę możności do pomyślnego rozwoju nowopowstającego towarzystwa i w tym celu zobowiązała się do uczynienia całego szeregu ułatwień. Kosztem kolei będą przeprowadzone bocznice do wybudowanych składów, przy każdym większym składzie będzie przeznaczony przez kolej teren dla demonstrowania maszyn i narzędzi. Pożądane jest przechowywanie na składach, oprócz maszyn rolniczych, różnych artykułów niezbędnych w rolnictwie, jak żelazo handlowe, blacha, gwoździe, drut, buksy, koła młyńskie itp.

*) **Persja,** jako rynek zbytu, przedstawia wielkie możliwości ekspansji gospodarczej, a w celu ułatwienia komunikacji z odległym terenem, pozbawionym kolei, istnieje projekt założenia towarzystwa o niewielkim kapitale 50 do 60 tysięcy dolarów w celu eksploatowania najkrótszej drogi do Persji, t. j. z Trepizondy do Tyflisu na samochodach ciężarowych. Długość tej drogi wynosi w przybliżeniu 680 km., co przy istniejących już dwu drogach angielskich, środkowej długości 1 300 km. i wschodniej ponad 2 000 km., co — dzięki przychylnemu stanowisku Turcji — ułatwiłoby wymianę towarów ze Wschodem.

W celu właśnie sfinansowania koncesji zwołało Ministerstwo Przemysłu i Handlu konferencję, na której utworzono komitet organizacyjny pod przewodnictwem inż. J. Iwanowskiego, dyr. Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki, z udziałem inż. J. Czarlińskiego, dyr. Zakładów „Unia", dr. L. Starzewskiego („Polski Spirytus"), inż. S. Surzyckiego, dyr. Zakładów Starachowickich, inż. W. Wierzejskiego, dyr. Zjednoczenia Fabryk Maszyn i Narzędzi Rolniczych, oraz delegata ministerstwa p. i h. p. M. Turskiego. Komitet pozostaje w ciągłym kontakcie z Bankiem Gospodarstwa Krajowego i wystąpił z następującym projektem. Zakłada się spółka akcyjna z kapitałem zakładowym zł. 1.000.000, rozłożonych na 50 udziałów po zł. 20.000 każdy. Udziały będą wniesione w 40% przez grupę zainteresowanych przemysłowców, a mianowicie złotych 200.000 w gotowiźnie i złotych 200.000 w aportach towarowych, pozostałe 60% obejmie Bank Gospodarstwa Krajowego.

Poszczególne firmy mogą albo bezpośrednio przystąpić do Spółki, albo też, o ile ich udziały są mniejsze, niż przewidziane 20.000 zł., mogą się zrzeszyć dla wspólnego zakupu udziałów. Akcję zrzeszenia zainteresowanych firm w dziedzinie przemysłu metalowego komitet organizacyjny powierzył Związkowi Eksportowemu Przm. Metalowego Przetwórczego (ul. Traugutta 4 w Warszawie, telefon 211-15).

W końcu zaznaczyć należy, że większa część przemysłowców naszych zna doskonale rynek turecki, tak, iż przy odpowiedniej polityce rządowej i przy dostatecznej opiece — eksport nasz na rynki tureckie i perskie powinien rozwinąć się dość poważnie, a to tem więcej, ponieważ jesteśmy faworyzowani przed Anglikami, Czechami i Niemcami.

Koncesje udzielone przez Turcję Polsce są dowodem, że widoki eksportowe dla przemysłu naszego zwiększają się, że traktat „wieczystej przyjaźni" oraz umowa handlowa są granitowemi podstawami współżycia gospodarczego i kulturalnego obu narodów.

P.

Wiadomości z zagranicznego rynku metalowego.

ANGLJA. — Zapotrzebowanie surówki utrzymuje się tu na stałym poziomie. Znaczy to, że i przemysł żelazny idzie naprzód zwykłym trybem i, że większego ożywienia na tem polu się nie odczuwa. Stan ten obrazują dane wytwórczości surówki. W styczniu r. 1925 wytopiono 574.500 t. surówki, w grudniu tegoż roku 503.400 tonn, a w styczniu br. 533.500 tonn. Wszakże ilość czynnych wielkich pieców wzrosła o 3, czyli że z końcem stycznia r. b. było ich czynnych 144.

Na surówkę hematytową też mało popytu. Jak się dowiadujemy zapasy tego towaru starczą aż do kwietnia.

Rynek stali trwa z bardzo nieznaczną poprawką: dowodem jej produkcja, która w styczniu podniosła się o 28.900 tonn w stosunku do produkcji z ubiegłego grudnia (606.800—635.700).

Rynek blachy białej znamionuje trwałość cen. Nowoutworzony syndykat wytwórców blachy białej przyjął oryginalną taktykę. Mianowicie nie naznaczył żadnej ceny jako obowiązującej. Natomiast ustanowił pobierać od tych wytwórców, którzy podniosą swój kontyngent wytwórczy blachy białej, karę 1 szylinga od 100 funtowej skrzynki; przedsiębiorstwom zaś, ograniczającym swoją produkcję niżej przynależnej im ilości, wypłacać ¾ szylinga od skrzynki.

* * *

BELGJA. — Przemysł żelazny belgijski cieszy się pomyślnym stanem, szczególnie duże jest zapotrzebowanie na surówkę — na półwyroby. Napływ zamówień, dzięki zapotrzebowaniom w kraju i z zagranicy, zapewnia belgijskim hutom stałą pracę. Zlikwidowanie strajku w okręgu Charleroi przyczyniło się do uruchomienia stojących wielkich pieców. Obecnie na 55 wielkich pieców 43 jest czynnych, podczas gdy na początku stycznia b. r. było ich czynnych zaledwie 32. Ceny na surówkę odlewniczą wynoszą, wedle umowy sprzedawców belgijskich, luksemburskich i francuskich w Brukseli 340—345 fr. bel. fob. Antwerpja — zależnie od gatunku i zawartości krzemu.

* * *

FRANCJA. — Na francuskim rynku żelaznym panuje silna tendencja. Obroty idą przeważnie na pokrycie zapotrzebowań krajowych, także na rynkach międzynarodowych konkurencja francuska chwilowo nikomu nie wchodzi w drogę. Odbiło się to osobliwie dodatnio na przemyśle belgijskim, niemieckim i innych państw Europy. Do podniesienia zapotrzebowań krajowych wpłynęła zapowiedź podwyżki koksu wielkopiecowego o 10 fr. fr. na tonnie. W związku z tą podwyżką taryfy transportowej koksu, stoi podwyżka ceny surówki hematytowej loco huta — wagon z fr. fr. 540 na 565 czyli o 25 fr. fr. na tonnę. Również podniesione będą ceny na wyroby walcowane, tak jak podniesiono cenę na surówkę odlewniczą. Cena surówki odlewniczej wynosi obecnie na podstawie frachtowej Longwy 395 + 12.50 = 407.50 fr. fr. pro tonna.

* * *

NIEMCY. Niepomyślny stan niemieckiego przemysłu i handlu trwa nadal niezmieniony.

Kopalnie rud nie notują żadnego ożywienia. Handel żelaza i stali, dzięki chwilowemu ustąpieniu francuskiej konkurencji, z powodu zapotrzebowań wewnętrznych na rynkach międzynarodowych, podniosł się a nawet i ceny się poprawiły o 2 szylingi na tonnie. Przemysł wagonów kolejowych nie ma nowych zamówień. Zato dział lokomotyw otrzymał w ostatnim czasie dość znaczne zlecenia na nowe dostawy.

W nielepszem położeniu znajduje się handel detaliczny. Jak wszędzie i w Niemczech konsumenci muszą ograniczać się w zaopatrywaniu swych potrzeb do najniezbędniejszych rzeczy: brak zarobków daje się tu silnie odczuwać. Nadzieje pokładane w wyprzedażach sezonowych i inwentarzowych zawiodły. Chęć pozbycia się materjałów i artykułów, zimowych pieców, rur, rusztów itp., spowodowała obniżenie cen tychże.

Podobnie i przemysł elektrotechniczny wegetuje tylko. Po znacznem ożywieniu wywołanem w pierwszej połowie roku 1925 budową licznych elektrowni, bardzo dotkliwie odczuwa się tegoroczny zastój. Ponieważ dotychczas nowe zamówienia nie wpływają widocznie, ruch budowlany elektrowni będzie słaby i niemożna nań liczyć. Ta zmiana konjunktur powoduje ciągłe zmiany w pracy i wyrobie celem dostosowania się do chwilowych i przejściowych warunków i potrzeb ogólnych. Wpływa to bardzo ujemnie na produktywność pracy. Jak ciężki jest ten stan świadczy fakt, że zagraniczni odbiorcy otrzymują żądany towar na długoterminowe nawet kredyty.

O surowiec dla polskich odlewni żelaza.

Wywiad z p. inż. Skupiewskim, dyrektorem departamentu mechanicznego i zasobów w Ministerstwie Kolei Żelaznych.

Wśród sfer branży przemysłu żelaznego stała się obecnie bardzo aktualną sprawa uzyskania stałego dopływu surowca żelaznego ze źródła tak poważnego, jak Ministerstwo Kolei polskich. Pragnąc uzyskać należyte oświetlenie tego zagadnienia ze strony najbardziej autoratywnej, zwrócił się korespondent „Kurjera Polskiego“ po informacje do zasłużonego inżyniera kolejowego p. B. Skupiewskiego, zajmującego stanowisko dyrektora departamentu mechanicznego i zasobów o informacje, które poniżej podajemy do wiadomości.

— Jak można skonkretyzować politykę departamentu mechanicznego i zasobów w sprawie wyzbywania się przez koleje państwowe nadmiaru szmelcu żelaznego?

— Hm. bardzo prosto: koleje nasze chętnie wyzbywają się posiadanych ilości szmelcu, sprzedając je różnym krajowym odbiorcom dwojakim systemem: przetargowym i z wolnej ręki.

Przedewszystkiem muszę panu wyjaśnić, że szmelc dzielimy zasadniczo na dwa gatunki: do przetopienia i użytkowy.

Szmelc, którego jedyne przeznaczenie może być przetopienie w odlewniach na nowy spław, oddzielamy ze swej strony na dwa rodzaje: szmelc drobny i kowalski. Ten szmelc sprzedajemy z wolnej ręki, która dla szmelcu drobnego wynosiła 54 grosze za kilogram, zaś dla szmelcu kowalskiego przeciętnie 71,5 grosza.

— W jaki sposób dokonywa się sprzedaż tego szmelcu?

— A ot tak: co pewien czas zwracaliśmy się do trzech istniejących w Polsce grup hut żelaza: górnośląskiej, centralnej i Huty Bankowej, zawiadamiając je o chęci wyzbycia się określonej ilości szmelcu. Według ustalonego zwyczaju zawiadomione grupy porozumiewają się między sobą, w jakich odsetkach w zależności od swojej produkcji partycypują w całości sprzedawanego przez nas szmelcu do przetopienia a reszta — to już zwykła formalność.

— A cena jest stała?

— Dotąd tak, gdyż i cena na żelazo handlowe też była utrzymywana na jednym poziomie. W tym jednak roku ze względu na to, że huty podniosły cenę na żelazo z 200 złotych za kg. na 232 złotych, t. j. o 16 procent, zwróciłem się więc do nich niedawno, aby ustalić i na szmelc do przetopienia cenę nieco wyższą od poprzedniej.

— A czy cena na nasz szmelc jest niższą od ceny, naprzykład na szmelc niemiecki?

— O, tak. Nasza cena jest wyższa od ceny notowanej na giełdzie berlińskiej, czem należy tłómaczyć, że krążące w niektórych nieuświadomionych sferach pogłoski o szmuglowaniu naszego szmelcu na niemiecką część Górnego Śląska są pozbawione wszelkiej podstawy.

— A jak się dokonywa sprzedaż szmelcu użytkowego?

— Drogą przetargu. Kupują go zaś różne drobne warsztaty mechaniczne i zakłady przemysłowe, gdyż jest to materjał zdatny jeszcze do wyrobu lemieszy, obręczy, wozów i t. p.

— Ile wynosi przeciętnie roczny obrót szmelcu?

— Różnie, w roku 1925 sprzedaliśmy ogółem 95 000 tonn szmelcu zarówno pierwszego, jak i drugiego gatunku.

— A szyny?

— Właśnie sprawiają nam one nieco kłopotu, gdyż posiadamy bardzo duże zapasy starych użytkowych szyn, które dla hut przedstawiają jedynie wartość szmelcu do przetopienia, zaś nam szkoda je sprzedawać po cenach tego gatunku złomu żelaznego. Obecnie zamierzamy ogłosić przetarg na szyny, licząc na to, że jednak znaczna ich ilość może i powinna być zużyta do budowy prywatnych bocznic kolejowych, do budowy domów i t. p. O ile zaś nie uzyskamy na nie należytej ceny to pozostawimy je do sprzyjających okoliczności. Dobrze zdajemy sobie sprawę, że wskutek ogólnego kryzysu finansowego w kraju, w czem nie stanowimy wyjątku wśród ogólnego koncertu państw i krajów, i w tej dziedzinie są znaczne trudności, gdyż sparaliżowany ruch budowlany i stagnacja przemysłowa ogranicza znacznie konsumcję wewnętrzną naszego rynku.

St. T.

Szkoła mechaniczno-techniczna w Królewskiej Hucie.

Z chwilą ukonstytuowaniu się państwa Polskiego dawały się odczuwać braki szkód zawodowych, a mechaniczno-technicznych w szczególności. Aby temu brakowi zapobiec województwo śląskie otwarło szkołę mechaniczno-hutniczą w Królewskiej Hucie. Dnia 1 marca ubiegł pierwszy rok jej istnienia i działalności. O rozwoju i obecnym stanie tejże szkoły ogłasza p. inż. Antoni Rożnowski następujące sprawozdanie:

„Jeszcze w marcu roku ubiegłego szkoła mieściła się tymczasowo w jednym z lokali szkół powszechnych i dopiero od początku roku szkolnego 1925/26 została przeniesiona do budynku specjalnie odrestaurowanego przy ul. Mickiewicza, którego połowę na klasy, sale rysunkowe i pracownie zajmuje. Sprawa dalszego przydzielenia drugiej połowy gmachu wobec rozwoju szkoły jest obecnie w toku.

Przez ten krótki stosunkowo okres czasu szkoła zorganizowała i urządziła pracownię chemiczną i częściowo pracownię fizyczną; prace nad stworzeniem własnej pracowni hutniczej są w pełnym toku i od przyszłego roku szkolnego pracownia ta zostanie uruchomioną.

Prócz tego szkoła posiada pokaźną ilość modeli, części maszyn, wzorów stali, narzędzi itp. częściowo zakupionych, częściowo wykonanych przez samych uczniów szkoły.

Niewielka coprawda bibljoteka, zapoczątkowana przez kursy techniczne, które były jakoby wstępem do naszej szkoły, uzupełniona ostatnio kilkunastu tomami, stanowi poważną pomoc w pracach nauczycielskich.

Brak własnych warsztatów daje się szkole bardzo we znaki, jednak ze względów natury finansowej zło to nie da się prędko usunąć.

Tymczasowo uczniowie pracują w pomocniczych warsztatach kolejowych w Katowicach, dzięki uprzejmości Dyrekcji Kolei, która chętnie pod tym względem poszła na rękę i pomogła do załatwienia tej może najbardziej trudnej części organizacji szkoły. Mówiąc o organizacji szkoły, nie

podobna pominąć milczeniem pracy młodego stosunkowo profesora szkoły, inż. Pillicha, którego energja i zapał stworzyły laboratorjum chemiczne szkoły i postawiły je na stopniu możebnej doskonałości, tworząc prawdziwy wzór pracowni chemicznej, jakiegoby się żaden zakład techniczny nie powstydził.

Nie sam rozwój jednak stosunkowo dość szybki jest najbardziej godnym podziwu przy omawianiu powstania i egzystencji niniejszej szkoły.

Najbardziej godną podziwu jest chęć uczenia się i doskonalenia się jej wychowańców, którzy rekrutują się ze sfer rzemieślniczych Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Naogół biorąc, ludzie ci w wieku od lat 18 do 24 jasno zdają sobie sprawę z tego, poco przyszli do szkoły i nie szczędzą ani chęci ani pracy, aby osiągnąć jaknajwiększą korzyść w jaknajkrótszym czasie.

Na zakończenie pozwolę sobie powiedzieć kilka słów na temat znaczenia szkoły dla przemysłu górnośląskiego i dla całego społeczeństwa polskiego.

Nie ulega chyba najmniejszej wątpliwości, że przemysł śląski, jak wogóle każdy przemysł w obecnych czasach powojennych, wymagać będzie dla prac dookoła zmian kardynalnych w swej produkcji i w środku tej produkcji energicznych i młodych techników i mistrzów, bez których tak, jak armja bez dzielnych podoficerów, egzystować nie może.

Takich właśnie pracowników chce mu dostarczyć szkoła wojewódzka mechaniczno-hutnicza. Pracownicy ci tem bardziej będą cenni, że sami, z ludu śląskiego pochodząc, znają ten lud i będą umieli szeroką masę robotniczą do postępu i pracy zachęcić.

Gdyby jednak, jak przewidują niektórzy z referentów na komisjach budżetowych Sejmu Śląskiego, przemysł nasz przeżywał okres długotrwałego zastoju, a ci młodzi mistrzowie i technicy zmuszeni byli do pracy w charakterze zwykłych tylko szeregowych w armji przemysłu, to każdy powita ten fakt jako bardzo pożądany, bo właśnie ten dopływ inteligentnego robotnika jest potrzebny, aby wlać nowy strumień sił i energji, potrzebnej do podniesienia naszego przemysłu i całego życia ekonomicznego.

Autor artykułu, mówiąc nawiasem wielki hołdownik techniki niemieckiej, podczas wycieczek do hut miejscowych zwrócił uwagę na wiele braków i usterek, jakie tylko konserwatyzmem, tradycją i brakiem inicjatywy kierowników technicznych objaśnić się dały.

Sposobem zapytań pośrednich udało mi się ustalić, że inicjatywa i indywidualność ze strony młodych inżynierów na hutach niemile były widziane przez głównych dyrektorów, którzy w młodych, dzielnych technikach widzieli przyszłych konkurentów. Tem więcej potrzebni są nam polscy technicy i mistrzowie, którymby w całej pełni należało zostawić pole do działania i do zmian w tych wypadkach, gdzie jak wspomniałem czuć ducha stęchlizny i przeżycia.

Rzecz prosta, że nasi technicy i mistrzowie, to konkurenci dla techników i mistrzów niemieckich bardzo poważni i tem się tłumaczy niechęć i stosunek mniejszości do tej placówki, bo trzeba o tem pamiętać, że nawet w czasie pokoju Niemcy specjalnie cenili polskiego rzemieślnika.

Oprócz znaczenia, jakie szkoła ma dla przemysłu śląskiego, posiada ona jeszcze ogromne znaczenie jako placówka polskości. Uczniowie nasi poznają w niej, co to jest nauka polska, kultura polska i duch polskości, a raz poznawszy je, pójdą z tą wiedzą w szary tłum roboczy, by go oświecić i poprowadzić do wspólnej szczęśliwości — gdzie nie będzie seperatyzmów i niezgody, a wspólna praca dla szczęścia ojczyzny zjednoczy wszystkich Polaków.

Z Syndykatu Polskich Hut Żelaznych.

W ostatnim numerze „Rynku Metalowego" podaliśmy ogólny kontyngent Syndykatu Polskich Hut Żelaznych we wszystkich wyrobach za wyjątkiem rur oraz surowca. Poniżej podajemy kontyngent pozostałych wyrobów hutniczych, objętych umową, z podziałem na huty górnośląskie i t. zw. staropolskie

w procentach:

	g.-śląsk.	starop.
Półprodukty	99.00	1.00
żelazo uniwersalne	47 81	52.19
drut walcowany	24.83	75 17
szyny kolejowe	66.66	33.34
akcesorja	67.30	32.70
podkładki do szyn	95.10	4.90
szyny wąskotorowe z akcesorjami	46.92	53 08
blacha gruba	83.87	16 13
blacha cienka	82 89	17.11
koła i części	63.23	36 77
części kute	56.28	43.72

W dalszym ciągu podajemy udział poszczególnych hut w dziale 1) szyn wąskotorowych łącznie z akcesorjami, 2) blachy grubej, 3) blachy cienkiej, 4) kół i części, 5) części kutych. Z braku miejsca poszczególne rubryki będą oznaczone numerem kolejnem, jak powyżej.

w procentach:

	1	2	3	4	5
Huta Królewska i Laury	14.80	24.91	5.80	33.18	28.14
Huta Bismarka		24.91	29.42		

w procentach:

	1	2	3	4	5
Huta Pokoju	19.87	33 20	28.60	30.05	28.14
Katowickie Tow. Akc.	6.55				
Huta Baildona	5.70	0.85	6.63		
Silesia			12.44		
Huta Bankowa	9.00	16.13	14.33	22.27	23.36
Ostrowiec	5 80			14.50	20.36
Modrzejów	19 26		2.78		
Huta Hantke	10 02				

Jak z powyższego wynika uwzględniono w całej rozciągłości interesy huty Bankowej, która — w stosunku do swojej faktycznej wydajności i urządzeń otrzymała bardzo duży kontyngent i to we wszystkich działach.

Ś. p. Stanisław Dawidson.

Dnia 6 marca r. b. zmarł śp. Stanisław Dawidson — kronenberczyk — były dyrektor Tow. Górniczo-Przemysłowego „Saturn" i były dyrektor firmy „Progress", Zjednoczone Kopalnie Górnośląskie, przeżywszy lat 63. Śp. Zmarły odznaczał się głęboką wiedzą fachową i nadzwyczaj prawym charakterem. Dzięki tym zaletom przyczynił się wielce około rozwoju tych towarzystw, których ster prowadził przez dłuższy okres doświadczoną ręką swoją. To też pamięć o nim czcić będą wszyscy jego współpracownicy. Niech spoczywa w spokoju!

Widoki na dalszy eksport węgla.

Eksport węgla zagranicę napotyka obecnie na dość poważne trudności, szczególnie do Jugosławji i Rumunji, gdzie są cła od importu węgla. I tak Rumunja pobiera od wagonu 4000 lei. Jugosławja 3 zł. dinary od tonny, gdy tymczasem węgiel angielski w Jugosławji nie opłaca żadnego cła. Wobec tego, czynniki miarodajne badają obecnie przyczynę obłożenia cłem węgla polskiego.

Dalej przemysł węglowy otrzymał w tych dniach niepokojące wiadomości z rynków północnych, szczególnie Norwegji i Szwecji, gdzie węgiel polski znalazł był sobie poważny rynek zbytu. Mianowicie przemysłowcy węglowi Anglji, którzy początkowo nie wierzyli, aby węgiel polski mógł tam zdobyć sobie stały rynek zbytu, ostatnio rozpoczęli konkurencję z węglem polskim przez wprowadzenie systematycznych zniżek, co przy pomocy rządu angielskiego ułatwia im konkurencję.

Od 1 marca rb. przemysł węglowy Górnego Śląska rozpoczął wysyłkę węgla do Włoch, wykonywując zamówienie Włoch na 250 tys. tonn w ciągu 12 miesięcy. Transporty te kierowane są via Gdańsk. Gdyby siła przeładunkowa Gdańska była większa, możnaby liczyć na większy zbyt do Włoch, których zapotrzebowanie roczne wynosi około 3 miljonów ton węgla. Droga lądowa jest zaś za droga. Drożyzna transportów lądowych sprawia, że rynek północny, jak państwa bałtyckie, które rocznie potrzebują około 1 miljona tonn węgla, nie jest dostatecznie nasycony węglem polskim.

Przemysłowcy węglowi czynią starania o wzmożenie eksportu węgla zagranicę, wysyłając tam swoich agentów, celem zbadania możliwości eksportu. Ponieważ w eksporcie konwencja węglowa ograniczona jest tylko do eksportu do państw środkowo-europejskich (Austrja), Węgry, Czechosłowacja), przeto poszczególne koncerny szukają dla siebie stałych rynków zbytu.

A. W.

Wiadomości z branży

Nowe ulgi celne.

Na wniosek Ministerstwa Rolnictwa, Komitet Ekonomiczny zastanawia się nad ulgami celnemi przy wwozie maszyn i narzędzi produkcji, nie wyrabianych w kraju. Ulgi te mają być wprowadzone w życie w czasie najbliższym.

Przemysł naftowy zamawia zagranicą.

Korespondent praski Ajencji Wschodniej donosi, że przedstawiciele producentów ropy naftowej w Małopolsce zamówili w Czechosłowacji poważne ilości rur, walców, odlewów i różnych części metalowych na ogólną sumę 15 000 000 fr. zł. Tego rodzaju krok ze strony przemysłu naftowego w momencie, kiedy huty — górnośląskie z braku zamówień — redukują stale pracę, dowodzi niskiego poziomu współpracy sfer naftowych z innemi dziedzinami wytwórczości w Polsce. Dziwi nas tylko, że czynniki miarodajne dały producentom ropy zezwolenie na przywóz metalowych części wiertniczych z zagranicy, skoro nasze huty wyrabiają to samo, nawet w lepszym gatunku. Krok przemysłowców naftowych jest jasny, o ile się zrozumie, że większość przedsiębiorstw naftowych jest pod wpływem Wiednia i Pragi, które, unikając od kilku lat wkładów na inwestycje, starają się wyciągnąć z Polski jaknajwięcej i to nietylko za sprzedane produkty, ale również drogą popierania importu zagranicznego.

Śląskie cynkownie w Lipinach.

Śląskie cynkownie w Lipinach (kapitał polsko-francuski), zamknęły ubiegły rok operacyjny bardzo korzystnie, co pozwoli na podwyższenie znacznie dywidendy, obliczanej w roku ubiegłym na 6 zł od akcji. Zarząd towarzystwa postanowił z własnych funduszów wybudować w roku bież. hutę dla produkcji cynku elektrolitycznego.

Polska dostawa dla Chin.

Jak się ze strony miarodajnej dowiadujemy, towarzystwo akcyjne „Ferrum“ w Bogucicach (blisko Katowic) otrzymało przed niedawnym czasem bardzo korzystne zamówienie na dostawę półtora tysiąca tonn rur bandażowych i gładkich dla instalacyj hydraulicznych miasta Han-Kou.

Kredyty niemieckie dla Rosji.

Przedstawicielstwo handlowe Z. S. S. R. w Niemczech zawarło niedawno układ na dostawę rur, blach i drutu. Ulgowe warunki kredytowe, o których mowa niżej, zostały zaofiarowane przez firmę Otto Wolff et Co, Köln oraz przez „Maschinen und Bauvorgeräte“ — Fabrik Alfred Wirtz. Erkelenz. Dostawy — na ogólną sumę 30 miljonów marek, mają być uskuteczniane na podstawie osobistych umów, jakie będą zawarte w ciągu najbliższych 6-ciu miesięcy. Termin spłaty zobowiązań — czteroletni. Należy zaznaczyć, iż układ wspomniany jest pierwszy wśród tych, które będą zawarte przez Z. S. S. R. z różnemi firmami; niemieckiemi w myśl układu handlowego niemiecko-rosyjskiego.

Zwyżka ceny blachy miedzianej w Niemczech.

Związek fabrykantów blachy miedzianej wobec podwyższenia cen surowca, podniósł cenę blachy o dwie marki, t. j. do 193, a Zjednoczone fabryki rur o cztery marki do 195 mk. Przeciętnie ceny blachy żelaznej do zawijania Nr. 19 wynoszą (w markach za tonnę): nieoczyszczonej — 260, jeden raz czyszczonej — 275, dwa razy czyszczonej — 295, wówczas gdy zwykła blacha czarna kosztuje 150—160 mk. za t. **St. Kr.**

Ceny surówki w Europie zachodniej.

Wskutek podwyższenia ceny koksu odszkodowaniowego (niemieckiego) o 10 franków francuskich na tonnie, syndykat francuski podwyższył (na marzec) cenę surówki odlewniczej Nr. 3 o 12,5 fr. fr., czyli do 407,50 fr. fr. za tonnę. Rynek ma tendencję mocną. Huty francuskie, belgijskie i luksemburskie na skutek ugody brukselskiej wyznaczyły cenę wywozową surówki odlewniczej fob. Antwerpja na 340—345 fr. belg. (zależnie od gatunku i zawartości krzemu).

Międzynarodowy syndykat cynkowy.

Według doniesień z Amsterdamu („Telegraaf“), utworzenie cynkowego syndykatu międzynarodowego napotyka na trudności z tego powodu, że przemysł angielski, który po wojnie ogromnie wzmógł swą wytwórczość, stawia obecnie bardzo wysokie wymagania co do kwot przydziału. Sedno sprawy sprowadza się od zagadnienia kierownictwa syndykatem, albowiem zgłasza swoje pretensje zarówno Anglja jak Belgja.

Pomorskie zakłady ceramiczne, Tow. Akc. w Grudziądzu.

W dniu 26 lutego r. b. odbyło się w Banku Budowlanym w Warszawie, pod przewodnictwem mec. Al. W. Szenwalda, Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów. Sprawozdanie za rok 1925 złożył dyr. Zarz. Zygmunt Stanek, zaznaczając, że Pomorskie Zakłady Ceramiczne w roku tym wyprodukowały 19 800 000 jednostek, z czego najpoważniejszą część stanowiła dachówka wszelkich rodzajów oraz cegła najwyższych gatunków na potrzeby kanalizacyjne. Ogólna wartość

Dzierżawy, zastępstwa, personał, sprzedaże itd.

Dział budowlany i drzewny

Pożyczka zagraniczna na cele budowlane.

W swoim czasie donosiliśmy, że Ministerstwo Skarbu otrzymało w grudniu 1925 roku od konsorcjum banków i towarzystw asekuracyjnych w Hadze (grupa szwajcarsko-holenderska) ofertę na pożyczkę 20 000 000 dolarów. Pożyczka ta miałaby charakter skombinowany, gdyż łączyłaby asekurację życiową z kredytem na cele budowlane. Koszt kredytów łącznie z amortyzacją (wpłaty na premje) nie przekroczyłby 8 i pół proc. w stosunku rocznym.

W razie ostatecznej zgody Ministerstwa Skarbu na propozycję holenderską — grupa zagraniczna złożyłaby do dyspozycji Polski w jednym z banków zagranicznych część ryczałtowej sumy, odpowiadającą 90 procent wartości polis asekuracyjnych. Pieniądze te — według propozycji holenderskiej — nie byłyby przekazywane do Polski — lecz, powtarzamy, składane na rynek rządu polskiego w jednym z banków zagranicznych, **jako podstawa do wypuszczenia nowej emisji złotych, względnie biletów skarbowych.** Powiększenie obiegu dałoby możność skarbowi państwa odpowiedniego finansowania ruchu budowlanego za pośrednictwem banków państwowych.

Jednocześnie, ażeby uniemożliwić spekulację walutową w kraju, która może się spotęgować w miarę wzrostu obiegu banknotów, Ministerstwu Skarbu przysługiwałoby prawo używania na cele interwencyjne do 45 procent sum, złożonych do jego dyspozycji. Zaznaczyć należy, że cała kwota pożyczki byłaby dana w walucie dolarowej.

Udzielenie pożyczki uzależnia grupa od gwarancji rządu polskiego oraz od ubezpieczenia się (na życie) reflektantów na pożyczkę w należących do tej grupy tow. asekuracyjnych. Cała procedura byłaby bardzo skomplikowana: naprzykład ktoś, budujący dom za 100 000 złotych, musiałby się ubezpieczyć na 90 000 złotych w złocie, poczem po przeprowadzeniu licznych operacyj otrzymałby tę sumę z jednego z banków państwowych. Kwota pożyczki byłaby zawsze mniejsza od faktycznej wartości budynku, gdyż ubezpieczający się powinien dopłacić różnicę 10—15 procent z własnej kieszeni, aby mógł lepiej związać się z całą sprawą i dawać gwarancję punktualnych spłat. Po upływie 25—30 lat udzielona pożyczka zostałaby zamortyzowana i posiadacz polisy asekuracyjnej (na życie) stałby się już faktycznym właścicielem domu.

Dane powyższe otrzymaliśmy ze źródła miarodajnego. Wskazują one, że cała propozycja holenderska jest nadzwyczaj skomplikowana i badanie jej przez organy Ministerstwa Skarbu zajmie sporo czasu. Nie można przewidzieć obecnie wyniku badań w tak skomplikowanej sprawie. W każdym bądź razie niema narazie mowy o zaakceptowaniu oferty przez Ministerstwo Skarbu. Sprawa cała nasuwa tyle różnych uwag, że niektórzy nie biorą na serjo całej tej propozycji. Zdaniem naszem oferta wymaga gruntownego przestudjowania i należytego zastanowienia się nad ewtl. realizacją, gdyż bądź co bądź należy uważać ją za realną. **Sz.**

Wielki ruch budowlany na Górnym Śląsku.

Ruch budowlany w sezonie tegorocznym zapowiada się doskonale. Celem zatrudnienia ogromnej rzeszy bezrobotnych, wojewoda śląski wydał onegdaj rozporządzenie do podjęcia prac wszelakich robót publicznych. Przygotowania do puszczenia w ruch całego aparatu tych robót są w toku. W najbliższych dniach podjęta będzie większość robót przy budowie gmachu wojewódzkiego w Katowicach. Na cel ten Sejm śląski przeznaczył kredyty w wysokości 2 miljonów złotych. Dokończona będzie dalej budowa szkoły policyjnej w Katowicach, oraz 9 szkół powszechnych na terenie Śląska. Budowle te dokonane będą naturalnie kosztem województwa.

Równocześnie rozpoczną się prace około regulacji rzek i wałów zabezpieczających. Na ten cel przeznaczony jest kredyt od Sejmu śląskiego, sięgający sumy około miljona złotych. Również roboty ziemne przy budowie kolei lokalnych Chybie—Skoczów i Wisła—Ustroń będą niezwłocznie rozpoczęte i prowadzone kosztem półtora miljona złotych.

Pozatem planowane są roboty koło konserwacji dróg i budowy mostów kosztem 800 000 złotych.

Jak widać, mimo ciężkich stosunków finansowych, Sejm śląski ze względu na bezrobotnych, udzielił znacznych kredytów na roboty publiczne. Streszczają się one w łącznej kwocie przeszło 8 **miljonów złotych.** Ponadto urząd wojewódzki stara sie w Warszawie u rządu centralnego o przyznanie jeszcze większych kredytów, przenoszących nawet kwotę, przyznaną przez Sejm śląski. Chodzi o dalsze kredyty w wysokości 10 miljonów złotych na publiczne roboty inwestycyjne. W razie pomyślnego załatwienia tej sprawy i przyznania tych kredytów, podjętoby zostały w znacznie większych rozmiarach prace budowlane przedewszystkiem koło pokrycia Rawy, budowy i konserwacji dróg i mostów, budowli wodnych, oraz znacznie szybciej prowadzonaby była budowa gmachu sejmu i województwa śląskiego.

Niezależnie od tego, miasta i gminy śląskie starają się przedewszystkiem o tanie kredyty budowlane, albowiem tylko ruch budowlany jest najlepszem lekarstwem na obecny zastój i bezrobocie.

Likwidacja komisarjatu budowlanego.

W Ministerstwie Skarbu zamierzone są redukcje oszczędnościowe, które rozpoczną się od likwidacji komisarjatu budowlanego, stworzonego w okresie zamierzeń poświęcenia większych sum na cele budowlane, co dziś ze względów oszczędnościowych musiało być ograniczone.

Z ruchu budowlanego w Poznaniu.

Niedawno głoszona statystyka miejskiej policji budowlanej w Poznaniu daje nam następujący pogląd na ruch budowlany w ubiegłym i nadchodzącym sezonie: W roku 1925 rozpoczęto budowę 48 domów mieszkalnych, 6 budynków przemysłowo-handlowych i 7 innych. Ponadto rozpoczęto przebudowę 6 domów mieszkalnych, 3 budynków przemysłowych i handlowych oraz 4 innych. Nadbudowano 4 domy mieszkalne. W roku 1925 ukończono budowę 30 domów mieszkalnych, dzięki czemu oddano do użytku 245 nowych pokoi mieszkalnych (nie wchodzą w liczbę tę kuchnie, pokoiki dla służących itp.). Ponadto ukończono budowę 42 budynków dla celów przemysłowych i handlowych i 14 innych. Ukończono też przebudowę 13 domów mieszkalnych o 60 pokojach ogółem, pozatem 2

budynków przemysłowych i 6 innych. Pozatem ukończono nadbudowę 5 domów mieszkalnych, co przysporzyło 14 pokojów. Gorzej o wiele zapowiada się ruch budowlany w nadchodzącym sezonie budowlanym. Ogólne przesilenie gospodarcze i finansowe sprawiło, że na budowę nie może zdobyć się człowiek prywatny. Buduje właściwie tylko miasto i organizacje. Wniosków o pozwolenie na budowę domów mieszkalnych wpłynęło w tym roku zaledwie 5, ponadto 7 na przebudowę, względnie nadbudowę budynków mieszkalnych. Statystyka ta nie uwzględnia budowy 10 domów, zbudowanych w roku 1925 przez Oficerską Spółdzielnię Mieszkaniową przy drodze do Szeląga przy Cytadeli. Budowę ich rozpoczęto bowiem wówczas, gdy dzielnica ta nie należała jeszcze do miasta.

Sprawa podwyżki komornego a ruch budowlany.

Brak środków w czasach dzisiejszych na kredytowanie ruchu budowlanego — tak niezbędnego współczynnika naprawy gospodarczej — zmusza nasze władze rządowe i ustawodawcze do intensywnego zajmowania się wynalezieniem na cel ten środków poza budżetem. Jednym z głosów jest projekt podwyższenia komornego w starych domach, względnie zrównania go z komornem w domach nowowybudowanych. Według obliczeń projektodawców po kilku latach dochód z tego źródła ma dawać około 150.000.000 zł. rocznie, która to suma miałaby być wydatną pomocą w rozwinięciu budownictwa mieszkaniowego niezależnie od pożyczek zagranicznych, któreby zbyt drogo kosztowały. Oczywiście, zainteresowane związki lokatorów całą siłą przeciwstawiają się takiemu projektowi.

Budownictwo w Warszawie.

Według doniesień Ajencji Wschodniej, Miejski Komitet Rozbudowy przekazał wydziałowi technicznemu magistratu pół miljona złotych na zapoczątkowanie ruchu budowlanego. W czasie najbliższym wydział techniczny przystąpi do budowy 29 domów na Burakowie. Dalsza rozbudowa uzależniona jest od uzyskania pożyczki zagranicznej.

Ustawa o ochronie lasów.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych opracowało już i przedłożyło ciałom ustawodawczym projekt ustawy o ochronie lasów. Jest to ustawa, która obejmuje cały teren Rzeczypospolitej, nie jak dotychczasowe, niejednolite ustawy, obowiązujące w poszczególnych dzielnicach kraju.

Sztuka budowlana w Ameryce.

W czasie ostatnim zwraca się coraz częściej uwagę na specjalny rodzaj sztuki budowlanej, jaki wytworzył się w Ameryce. Dotychczas rzadko tylko zwracano uwagę na artystyczną stronę drapacza chmur, chętnie widziano w nim raczej niezdrową ambicję i chęć popisania się, a nie chciano zauważyć z jednej strony celowości, z drugiej tła i warunków jakie doprowadziły do rozwoju amerykańskiej sztuki budowlanej. **Otóż rozwój danego budownictwa jest zawsze wtórnym przejawem życia.** Życie amerykańskie znamionuje ruch. Budownictwo amerykańskie jest wynikiem dążenia do rozprzestrzeniania się ludu amerykańskiego i jego gospodarki. Drapacze chmur znajdują się w doskonałej proporcji z rozmiarami miast i Stanów, z powodu zaś ciągłego rozwoju i pędu naprzód nie są budowane trwale, na wieki, lecz na daną chwilę. Bloki domów są punktami węzłowemi ulic, nie mogą więc hamować ruchu, lecz ułatwiać go, budowane są więc w górę.

Wyborowe cementy niemieckie.

W czasopiśmie „Der Bauingenieur" znajdujemy wzmiankę o wyborowych cementach niemieckich. Otóż normy dla takich cementów żądają wytrzymałości na ciśnienie po 3 dniach 250 kg. 1 cm² przy leżeniu w wodzie. Produkcją takich cementów w Niemczech zajmuje się dzisiaj około 15 fabryk. Jeżeli idzie o koszt cementu wyborowego, jest on około 20 procent wyższy z powodu silniejszego wypalania, użycia najlepszego gatunku węgla oraz powiększenia kosztu mielenia.

Z rynku materjałów budowlanych i drzewa.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Warszawa, 8. 3. (A. W.). Za 1 tonnę fr. wag. st. załad.: cegła normalna ogniotrwała (techniczna) 72.50 zł, takaż kopulakowa 75 zł, zaprawa szamotowa 47.50 zł. (do form), kamień wapienny 5 zł, glina mielona 30 zł.

DRZEWO.

Cieszyn, 8. 3. (A. W.). Na rynku drzewnym utrzymuje się nadal zainteresowanie ze strony Czechosłowacji. Oferowano 1.000 m³ kloców świerkowych 4 — 10 metrów długości, średnicy środkowej 25 — 29 cm. po 190 koron cz., 30 — 34 cm. 210 koron cz., 35 — 39 cm. 230 i ponad 40 cm. prima 345 kor. cz. franco wag. Cieszyn. Dalej oferowano 3.000 mp. papierówki świerkowej I-ma z małą domieszką jodły, cięcia 1925 r. dług. 1 metr, średnicy 8 — 24 cm., przeciętnie 15 cm., po 148 kor. cz. za 1 mp. franco wagon Cieszyn. Żądano za świerkowe deski 13 — 33 mm., 10 — 32 cm. szerokości, 2.70 — 6.50 metrów dług., 330 — 385 kor. cz. (zależnie od szerokości) franco wagon Praga. Sprzedano 1.000 metrów sześć. kopalniaków świerkowych i jodłowych ostatniego rębu, dług. 8½ — 13 metrów, średnicy środkowej 12 — 15 cm. po 210 kor. cz. za 1 m³. franco wagon Cieszyn.

Przetargi i licytacje

— **Przetarg na rozmaite materjały.** Wytwórnia Wozów Taborowych w Poznaniu, Wały Leszczyńskiego nr. 49 podaje do wiadomości, że posiada na sprzedaż: Ca 8000 klg. odpadków skóry, Ca 2500 klg. filcu, Ca 3000 szt. dyszli brzozowych. Ca 60 szt. wozów starych, Ca 30000 klg. szmelcu żelaznego, Ca 2300 klg. oliwy, Ca 700 klg. smoły szewckiej, Ca 2700 klg. czernidła, Ca 30000 szt. klapek do szczotek, Ca 3000 kł. szpagatu, Ca 2500 klg. konopi i pakuł 1 szt. młot sprężynowy, 3 szt. szprycharki, 1 szt. lokomobila 100 HP., urządzenie powroziarni, oraz wiele innych przedmiotów. Wymienione przedmioty można oglądać na miejscu w wytwórni w godz. od 9 do 12 i od 14 do 16 codziennie, oprócz świąt. Oferty z podaniem cen należy składać w biurze Wytwórni w kopertach zapieczętowanych i zalakowanych do **dnia 26 marca rb.** włącznie. Otwarcie kopert odbędzie się komisyjnie w dniu 27 marca rb. o godz. 10 rano, poczem może być zarządzony dodatkowy przetarg ustny. Wadjum w wysokości 10 proc. oferowanej sumy winno być złożone nie później jak do godz. 9.30 dnia 27 marca rb. w Kasie Wytwórni Wozów Taborowych w Poznaniu.

FEMA T.A.

WIELKOPOLSKA FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH

BYDGOSZCZ, ulica Dr. Emila Warmińskiego 6. Telefon nr. 821

SPECJALNOŚĆ: **ZAMKI DO MEBLI.**

309

Resory do powozów



w wszelkich rozmiarach lub podług nadesłanych wzorów poleca 2353

Wytwórnia resorów P. MARCINIAK, Starkowo p. Błotnica (Pozn.)

Kogo interesują towary niemieckie?

5362

niechaj czyta właściwe w swym zakresie niemieckie czasopismo eksportowe

„Der Export-Grossist“ Pössneck (Niemcy).

Tam znajdzie każdy najkorzystniejsze źródło zakupu i dostawy towarów wszelkiego rodzaju i gatunku. Prosimy zażądać bezpłatnej przesyłki numerów na okaz!

2570

„Der Eisenhändler”

Otto Hoffmanna Wydawnictwo w Bunzlau na Śląsku.

Znane najlepsze i ulubione pismo fachowe dla branży żelaza, towarów żelaznych, narzędzi, sprzętów domowych i kuchennych oraz handlu maszyn itp. Najlepszy informator źródeł zakupu i organ ogłoszeniowy dla wymienionych branż.

Wychodzi od 30-tu lat i dwa razy w tygodniu.

Abonować można z przesyłką włącznie za 13.50 zł. kwartalnie w admin. „Rynku Metal. i Masz.“ w Poznaniu, Wielka 10. Telef. 2277.

Kalendarze „Eisenhändler“ jeszcze na składzie, 1 egz. kosztuje 9,— mkn (płatne w złotych polskich po kursie dnia) i koszta poleconej przesyłki.

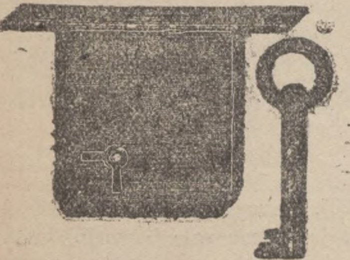


SAMOZAMYKACZE DRZWI

automatyczne, **Rojaż i Wartaż** oraz **reparacje** wszelkich systemów — **sprężyny taśmowe i szpiralowe** dla każdego przemysłu

POZNAŃSKA WYTWÓRNIA SAMOZAMYKACZY
W. NAROŻNY 2590a
Poznań, ulica Ogrodowa 15/16 — Tel. 26-58.

ZAMKI I OKUCIA



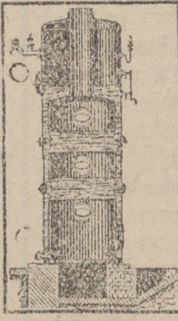
BUDOWLANE I MEBLOWE

wykonuje

TORUŃSKA FABRYKA ZAMKÓW J. Broda

TORUŃ, UL. KOSZAROWA 11-13. TELEFON 1441

Adres telegraficzny: „BRODABIURO“ 42



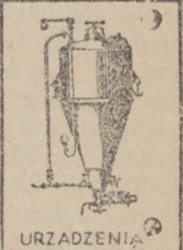
H. KOETZ NAST.

TOW. AKC.

FABRYKA KOTŁÓW PAROWYCH

BUDOWA MASZYN i ODLEWNIA ŻELAZA

MIKOŁÓW, GORN. ŚLĄSK.



URZĄDZENIA DLA BROWARÓW i GORZELNI.

OKOŁO 500 PRACOWNIKÓW

Tylko hurtownie!

Rowery, maszyny do szycia

oraz wszelkie części zapasowe

Broń i amunicję

posiadamy stale w wielkim wyborze na składzie i polecamy po cenach przystępnych 1945

HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p.

Telefon Nr. 51. Ostrów (Wlkp.) Adres tel.: „Pneumatyk“.

Tylko hurtownie!

— **Przetarg na dostawę żwiru.** Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku rozpisuje przetarg publiczny na dostawę w roku 1926 około 47.000 m³ żwiru sianego 30.000 m³ żwiru naturalnego. Powyższe ilości mogą być zmniejszone lub zwiększone o 30%. Termin składania ofert wraz z podpisanemi warunkami technicznemi upływa **dnia 29 marca r. b.** godzina 12-ta. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz podziału dostawy. Bliższe szczegóły oraz warunki techniczne i dostawy poda Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku, Wydział Drogowy do dnia 16 marca r. b. za nadesłaniem 1 zł w gotówce lub znaczkach pocztowych.

— **Przetarg na prace remontowe.** Kierownictwo Rejonu Inżynierji Wybrzeża Morskiego niniejszym ogłasza przetarg nieograniczony na następujące roboty: **w Pucku:** 1. Remont koszar Króla Jana III Sobieskiego. 2. Remont hangarów NNr. 133, 135 i 145. 3. Brukowanie drogi około 500 mtr.², 4. Remont drogi betonowej około 500 mtr.². 5. Założenie centralnego ogrzewania w hangarach NNr. 133 i 135 oraz magazynie technicznym. **W Gdyni:** 1. Założenie instalacji elektrycznej, wodociągowej i kanalizacyjnej w budynku oficerskim i kuchni parowej w budynku świetlicy koszar Marynarki Wojennej w Oksywiu. 2. Remont budynku D-twa Floty. **W Świeciu:** Remont instalacji elektrycznej w Bloku żołnierskim Nr. 1. Oferty na blankietach Kierownictwa na każdą robotę osobno w zalakowanych kopertach z załączeniem kwitu na wpłacone wadjum do Kasy Kierownictwa w wysokości 3 proc. oferowanej sumy należy składać w biurze Kierownictwa (Wejherowo, ul. Sobieskiego Nr. 72) do godz. 12-ej **dnia 30 marca rb.** Bliższych informacyj udziela w godzinach urzędowych referent budowlany Kierownictwa a na roboty instalacyjne w Oksywiu Gdynia) kierownik robót prof. Lalewicz (Warszawa, Górnośląska 47).

Do oferty na centralne ogrzewanie hangarów i magazynu w Pucku należy dołączyć własny projekt i kosztorys, uwzględniając warunki lokalne.

— **Dostawa blachy cynkowej.** Wojsk. Inst. Geogr. Warszawa, ul. Wilcza 64, wzywa do złożenia w terminie najpóźniej do **dnia 19 marca br.** na godz. 10 rano ofert na dostawę blachy cynkowej litograficznej wyrobu krajowego względnie zagranicznego z zawartością 95% cynku, grubości 0.75 mm chemicznie czystej, bez zawartości ołowiu, żelaza, siarki i węgla, precyzyjnie szlifowanej i polerowanej w ilościach: 300 szt. o wym. 40×50 cm. 200 szt. o wym. 60×65 cm. 50 szt. o wym. 50×60 cm. Do oferty nadesłanej w Kasie Skarbowej wadjum w wysokości 3% oferowanej dostawy. W ofercie należy podać termin dostawy.

Z rynku metalowego

METALE.

Warszawa, 8. 3. (A. W.). Dom Handlowy **A. Gepner,** Warszawa, Grzybowska 27, podaje obecne ceny orjentacyjne półwyrobów metalowych na rynku warszawskim. Ceny zasadnicze w zł za 1 kg: blacha miedziana 3.70, drut oraz pręty miedziane 3.20, blacha mosiężna 3.85, drut mosiężny 4.30, pręty mosiężne 3.65. Rury mosiężne i miedziane — ceny w zależności od wymiaru.

Warszawa, 8. 3. (A. W.). Opierając swoją kalkulację na cenie surówki Nr. 1 marki „Stąporków" (180 zł. za 1 tonnę), Centralne Biuro Sprzedaży Pol. Odlewni Rur ustaliło następ. ceny za 100 kg. fr. wag. st. załad.: rury kanalizacyjne i zlewowe 50 zł, rury wodociągowe leżąco lane 55 zł, fasony o 10% drożej, rury wodociągowe stojąco lane 50 zł. plus dopłata wymiarowa, fasony zależnie od typu i rozmiaru o 10—15 zł. drożej.

Nowy-Bytom, 8. 3. (A. W.). Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte P. G. S. — reprezentacja S. A. Józef Wdowiński w Warszawie) cena za tonnę 180 zł. zł. loco stacja Nowy-Bytom.

Sosnowiec, 8. 3. (A. W.). Jakób Guttman w Będzinie notuje: żelazo 28 zł, belki żelazne 29, blachy żelazne do 5 mm 42 zł, od 5 mm w zwyż 38 zł, — cena zasadnicza za 100 kg. Gwoździe druciane budowlane 7.60 zł za skrzynkę, cement 16 zł za beczkę w hurcie ze składu. Tendencja spokojna.

Berlin, 8. 3. (A. W.). Urz. not. z dnia 5. b. m. za kg. w Mn. Oryginalny cynk hutniczy (cena związkowa) 132½, miedź rafinada — 99 — 99.3% 1.20 — 1.21, miedź Standart 1.18½ — 1.19½, oryginalny surowy cynk hutniczy (w woln. obr.) 0.71 — 0.72, cynk w płytach remelted zwykłej jakości handl. 0.65½ — 0.66½, oryginalne aluminjum hutnicze 98 — 99% w blokach, sztabach walcow. i ciągnion. 2.35 — 2.40, dtt w sztabach walcow. i ciągnion. 2.40 — 2.50, nikiel czysty 98 — 99% 3.40 — 3.50, antymon Regulus 1.75 — 1.80.

Londyn, 8. 3. (A. W.). Antymon Regulus 99/10 — 100 Ł za 1 tonnę.

Londyn, 8. 3. (A. W.). Blacha biała (cynkowana) angielska Ł 44—45 za tonnę. Blacha cynkowa sh 19/3—19/6 za skrzynkę standartową.

Londyn, 6. 3. (A. W.). (U.). Miedź za got. 59⅛ — 59¼, — 3 mies. 60 — 59⅛, — Setlement 59⅛, — bestcelected 62½ — 63¾, cyna za got. 293¼ — 293½ — 3 mies. 283⅞ — 284, — Setlement 293½, ołów dost. natychm. 32⅜, — term. 32⁹/₁₆, — Setlement 32⅜, cynk dost. natychm. 35¹/₁₆, — term. 35⅛, — Setlement 35⅛, rtęć 14½ (za butlę), wolfram 22 — 22¼ (za kawałek), elektrolit 65¾, — 3 mies. 66¼, elektrowirebars 66¼, cyna Banca 294½.

N.-Jork, 8. 5. (A. W.). Zamknięcie. Cts za 1 lb. Aluminium virgin 98—99% 27, miedź lake loco 14¼, — electrolyt loco 14⅛, — Settlingspreis 14.15, — Casting rafinery loco 13½, cyna loco straits 63⅞, — 99% 62¼, ołów N.-Jork loco 8¼, East St. Louis loco 8.40, cynk New-Jork loco 7¾, — East St. Louis loco 7.40, nikiel w sztabach 35, blacha biała 5½ dol. za 100 lbs, stal bessemer 35 dol. za 1 t.

Paryż, 9. 3. (A. W.). Na rynku żelaza notowano ferromangan 2100 frfr za tonnę.

DRUT I GWOŹDZIE.

Warszawa, 8. 3. (A. W.). Fabryki drutu i gwoździ, w związku z przewidywaniami ożywienia w r. b. ruchu budowlanego, są w posiadaniu dość dużych zapasów towaru. Zbyt jednak narazie nie jest duży i pozostawia dużo do życzenia. Niewątpliwie hamuje ruch brak gotówki, jednak zgubne skutki zbyt szeroko udzielanych kredytów w latach ubiegłych nie pozwalają na rozszerzenie takowych. Kredytu udziela się oględnie odbiorcom pewnym i stałym, rabaty od cen dochodzą do 25% w zależności od rozmiarów zakupu, specyfikacji i warunków płatności. Notowano za 100 kg. fr. skład fabryczny: drut zwyczajny (ceny zasadnicze) 60 zł, ocynkowane 73 zł, gwoździe za skrzynkę = 16 kg 9 zł.

METALE SZLACHETNE.

Berlin, 8. 3. (A. W.). Srebro ca 0.900 w sztabach 90½ — 91½ Mn za kg., złoto w woln. obrot. 2.80½ — 2.82½, platyna w woln. obrot. 14.10 — 14.30 Mn za gram.

N.-Jork, 9. 3. (A. W.). Zamknięcie. Srebro zagr. 65¾ cts za 1 oz (=31.1 gr.).

Londyn, 8. 3. (A. W.). Zamkn. Srebro 30⅜, — na dostawę 30⅜ d za 1 uncję.

Paryż, 8. 3. (A. W.). Złoto 18.200 — 19.00, srebro 585 — 640, platyna czysta 93.000 frfr za 1 kg.